

Gual i Kapustka wypadną na dłużej?!

PiÅtek, 4 kwietnia 2025 r. godz. 19:28, Źródło: Legia Warszawa

Środowy mecz z Ruchem Chorzów zespół Legii okupił dwoma kontuzjami. W 57. minucie meczu za mięsień dwugłowy uda prawej nogi złapał się Marc Gual i musiał opuścić boisko, a pięć minut później po dynamicznym wejściu Filipa Starzyńskiego Bartosz Kapustka zamiast w piłkę trafił nogą w krocze rywala (faulując go) i złapał się natychmiast za lewe kolano. Po chwili wrócił na boisko, ale po 2 minutach nie był w stanie kontynuować gry.

W czwartek i w piątek sztab medyczny przeprowadził dokładne badania, które niestety nie przyniosły dobrych informacji.

{VIDEOAD}

"Kapi" doznał urazu więzadła pobocznego w lewym kolanie. Jego poprzedni uraz więzadła krzyżowego, z którym zmagał się wiele miesięcy, był w prawym kolanie. Potwierdzony został także uraz mięśnia dwugłowego uda Guala. Obaj nie zagrają w najbliższym meczu w Zabrzu, ale przerwa potrwa raczej dłużej.

"Obaj zawodnicy przechodzą rehabilitację i zrobią wszystko, żeby wrócić jak najszybciej i pomóc drużynie. Klub będzie informował o terminie ich powrotu do treningów. Kapi, Marc - życzymy Wam wytrwałości i zdrowia. Cała Legia jest z Wami" - poinformowała Legia.

Jeżeli do czwartku do zdrowia nie dojdzie Marc Gual, to Goncalo Feio w starciu z Chelsea FC do dyspozycji będzie miał tylko jednego napastnika Tomasza Pekharta, który w ostatnich trzech meczach nie łapał się nawet do kadry meczowej. Ilja Szkurin trafił na Łazienkowską za późno i nie mógł być zgłoszony do tych rozgrywek.